

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Kamila Pietrasika**  
***Uchodźcy czeczeńscy w Polsce w latach 1994-2000, Łódź 2017, 290 ss.***

Pan Kamil Pietrasik podjął się pracy badawczej na temat uchodźców czeczeńskich w Polsce w latach 1994-2000. Problematyka ta jak do tej pory nie doczekała się szerszego opracowania i to zarówno wśród badaczy reprezentujących nauki prawne, jak i polityczne. Tym bardziej zasadny jest wybór takiego tematu.

Sam temat został sformułowany prawidłowo. Również przyjęte przez Autora ramy czasowe opracowania nie budzą moich zastrzeżeń. 1994 rok, to istotna cezura w związku z eskalacją konfliktu w Czeczenii i początkiem tzw. pierwszej wojny czeczeńskiej. Z kolei rok 2000 to koniec pewnego etapu konfliktów w Czeczenii.

Przyjęta przez Autora struktura – problemowa – wydaje się uzasadniona. Na konstrukcję pracy składają się wstęp, cztery rozdziały z podrozdziałami, wnioski, bibliografia i załączniki. Do przyjętej przez autora konstrukcji nie można mieć żadnych zastrzeżeń. Na uwagę zasługuje fakt, że ostatnim podrozdziałem każdego z rozdziałów jest podsumowanie.

We wstępie autor przedstawił zadania badawcze, scharakteryzował stan badań i literaturę przedmiotu, zastosowane w pracy metody badawcze i przybliżył strukturę pracy. Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający, przedstawiono w nim zarys dziejów Czeczenii od okresu podbojów mongolskich w rejonie Kaukazu do rozpoczęcia pierwszej wojny czeczeńskiej w 1994 roku. Można byłoby dodać jeszcze jeden podrozdział, w którym by opisano historię Czeczenii do 2000 roku, co dawałoby czytelnikowi pełnię konfliktu. Zaznaczam jednak, że nie traktuję tego jako rażącego błąd, ponieważ informacje te pojawiają się w kolejnych rozdziałach.

Problematyce uchodźstwa i uchodźców w Polsce poświęcony został rozdział drugi. Autor przedstawił status uchodźcy w prawie międzynarodowym. Nieco szerzej przedstawiłbym w tym miejscu kwestie związane z migracjami. W drugim podrozdziale zawarto krótki rys historyczny zjawiska uchodźstwa w Polsce. Wreszcie w trzecim podrozdziale Autor dokonał analizy zjawiska w Rzeczypospolitej Polskiej pod kątem zagrożeń, sposobów, przyczyn i skutków. W kolejnym podrozdziale przeanalizowano uchodźstwo dzieci i kobiet.

Rozdział trzeci został poświęcony uchodźcom czeczeńskim w Polsce. W kolejnych podrozdziałach Autor przeanalizował trzy fale uchodźstwa (lata: 1994-1996, 1997-1998, 1999-2000). W rozdziale czwartym autor przeanalizował akty prawne w Polsce regulujące status uchodźcy. W drugim podrozdziale starał się ocenić zaangażowanie państwa polskiego w zapewnieniu pomocy uchodźcom. W kolejnych podrozdziałach scharakteryzował działalność polskich organizacji, jednostek samorządu terytorialnego i polityków na rzecz pomocy uchodźcom czeczeńskim. W tytule tego podrozdziału wkradł się błąd: „Rzeczpospolitej” a nie „Rzeczypospolitej”. W zakończeniu autor umieścił wnioski. Uzupełnieniem są liczne załączniki.

Autor postawił na wstępie pytania badawcze na które w trakcie lektury rozprawy można znaleźć odpowiedź: czy zapewnienie pomocy uchodźcom czeczeńskim pomocy wpłynęło na pogorszenie stosunków polsko-rosyjskich?; Jak kształtowała się skala zjawiska, jacy ludzie uciekali z Czeczenii i jakimi sposobami dostawali się do Polski?; Jakie czynniki decydowały o ucieczce z Czeczenii?

W celu odpowiedzi na pytania badawcze i weryfikację założonych hipotez Autor wykorzystał właściwe metody i techniki badawcze. Warto było wykorzystać analizę systemową w celu przedstawienia całego systemu pomocy uchodźcom w Rzeczypospolitej Polskiej. Niewątpliwym atutem pracy był fakt wykorzystania przez Autora wywiadów indywidualnych z uchodźcami czeczeńskimi. Zdobycie ich zaufania nie było z pewnością zadaniem łatwym.

Jeżeli chodzi o wykorzystane źródła i opracowania. Autor wykorzystał akty prawne regulujące status uchodźców i to zarówno jeżeli chodzi o dokumenty międzynarodowe, jak i krajowe. Dużym atutem jest wykorzystanie przez Autora dokumentów z Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie. Jeżeli chodzi o źródła pierwotne, to pewnym uzupełnieniem mogłyby być dokumenty Wspólnoty/Unii Europejskiej. Wprawdzie autor wyznaczył cezurę końcową pracy na 2000 rok, kiedy Polska nie była jeszcze państwem członkowskim, to jednak szersza charakterystyka polityki migracyjnej i azylowej UE wydaje się uzasadniona. W niewielkim stopniu autor wykorzystał również publikacje rosyjskojęzyczne, które mogłyby być cennym uzupełnieniem pracy.

Autor zamierzał wzbogacić swoją rozprawę o dokumenty Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, jednak ze względu na klauzulę tajności, co podkreśla, z tych źródeł będzie można skorzystać dopiero w 2024 r. Nie udało się również Autorowi dotrzeć do wszystkich dokumentów Polskiej Akcji Humanitarnej, Caritas czy Polskiego Czerwonego Krzyża – próby uzyskania danych innych organizacji pozarządowych

również zakończyły się niepowodzeniem, ale co warto zaznaczyć, nie ze względu na niedopatrzenie Autora, ale wiele tych dokumentów było tworzonych na potrzebę chwili i dziś nie mamy gwarancji, że one w ogóle istnieją.

Pewnym uzupełnieniem pracy mogłoby być wykorzystanie danych ośrodków badań opinii publicznej w kontekście stosunku Polaków do cudzoziemców i przeanalizowanie ich w kontekście Czeczenów.

Przechodząc do zastrzeżeń, to mam dwie zasadnicze obiekcje odnośnie pisowni i bibliografii. Jeżeli chodzi o pisownię to pojawiają się błędy gramatyczne i stylistyczne, co w kontekście przyszłej publikacji należałoby bezwzględnie wyeliminować. Druga moja obiekcja dotyczy struktury bibliografii. O ile druga część (Monografie, artykuły naukowe) nie budzi moich zastrzeżeń, o tyle jeżeli chodzi o źródła to już tak. Autor powinien podzielić je na źródła archiwalne, akty prawne czy też dokumenty urzędowe.

#### **Uwagi szczegółowe:**

Nieco rażące jest stosowanie przez Autora pisowni liczebników, konsekwentnie w całej pracy stosuje on zapis słowny odnośnie liczb, np. 2234 uchodźców to dwa tysiące trzydziestu sześciu uchodźców. Należałoby posługiwać się w tym przypadku liczbami arabskimi.

Autor powinien być konsekwentny w przypadku pisowni poszczególnych dekad. W części pracy umieszcza np. zapis „lata 90.”, w innych „lata dziewięćdziesiąte”. Stosując skrót tzw., nie powinien pisać słowa w cudzysłowie.

Wymieniając w pracy organizację międzynarodową czy partię polityczną Autor powinien za pierwszym razem podać jej pełną nazwę a potem a w nawiasie skrót. Tymczasem w dwóch przypadkach najpierw wymieniał skrót a w dalszej części pełną nazwę. W przypadku wymienienia postaci, za pierwszym razem powinno podać imię i nazwisko, tymczasem nie zawsze tak jest.

W niektórych przypadkach jak np. przy Porozumieniu w sprawie statusu prawnego rosyjskich i ormiańskich uchodźców (s. 84) brakuje odwołania bezpośrednio do źródła.

Na s. 62 pojawia się stwierdzenie: „Wybór Michaiła Gorbaczowa na stanowisko I sekretarza KC PZPR w dniu 12 marca 1985 r. przyniósł zmianę w funkcjonowaniu mechanizmów politycznych Rosji”. W tym miejscu pojawiła się tzw. literówka PZPR a nie KPZR. Poza tym Autor powinien użyć ZSRR a nie Rosji.

Na s. 147 Autor używa stwierdzenia „Z zaprezentowaną powyżej tabelą”. Powyżej nie ma żadnej tabeli, jest ona natomiast na stronie 146. Można więc się jedynie domyślać, że chodzi o nią. Bardziej zasadne byłoby użycie „z zaprezentowaną tabelą 3.3”.

W przypadku aktów prawnych Autor błędnie używa określenia „zapis” a powinien „przepis” (s. 94, 183, 185, 189, 203).

W kilku przypadkach autor używa określenia kraj a nie państwo (s. 84, 85, 92, 99, 101, 103, 114, 175, 182).

W przypisie 42 (s. 202) brakuje przywołania do Dziennika Ustaw.

Ustawa o cudzoziemcach to nie orzecznictwo (s. 183).

Pisząc o osobach nie powinno się stosować zapisu ilość, ale liczba (s. 188). Z kolei skrót „tysięcy” pisze się „tys.” a nie „tys” (s. 50). Zauważyłem błędną pisownia liczebników np. tab. 1.2, 1.3, 1.4.

Nie za bardzo rozumiem sens stwierdzenia: problem dotyczący ludności komunistycznej opuszczającej kraje demokracji ludowej (s. 88). Autorowi zapewne chodziło o ludzi o poglądach komunistycznych.

Autor stosuje „ozdobniki językowe”, które niekoniecznie powinny mieć swoje zastosowanie w opracowaniach naukowych jak np.: „decyzja Ojca Narodów komunikowana jest tu delikwentom” (s. 49), „swoich ziomków” (s. 60), „władcy na Kremlu” (s. 61), „jest ambasadorem spośród aktów prawnych dotyczących uchodźców” (s. 95), „lansowanej powyżej wyliczanki” (s. 132), „wnikliwa analiza w celu przechwycenia prawdy” (s. 139), „w celu głębszego skontrolowania rozważanego problemu” (s. 148), „niebotyczne wręcz utarczki” (s. 159), „krajowym podwórku” (s. 192), „W końcowym słowie autor pragnie uzmysłowić czytelnikowi” (s. 200), „warto wyłapać kolejną pozytywną siłę sprawczą” (s. 203), „dzięki prasie iskierka ta mogła dotrzeć” (s. 207), „życie pod politycznym prężeniem przywódców” (s. 212), „na szczególne uwypuklenie zasługują postowie” (s. 223), „ta maleńka rzeczywistość pokazuje nam” (s. 232), „gdy człowiek nie wie co robić, sumienie mówi mu jedno szukaj (s. 239).

Na stronie 233 Autor użył stwierdzenia: „rosyjskiemu imperium” a powinien „radzieckiemu imperium”.

W tabeli 4 (s. 211) – w źródle: Autor wpisał „własne”, powinien wpisać „Opracowanie własne na podstawie:”.

Unikałbym publicystycznych określeń w rodzaju „postawie Moskwy” (s. 67).

Nie zgodzę się ze stwierdzeniem Autora, że porozumienie z Saarbrücken stopniowo zaostrzało kontrolę na granicy francusko-niemieckiej (s. 96). Było wręcz przeciwnie. Porozumienie z 13 lipca 1984 roku stopniowo znosiło kontrolę graniczną.

Niezrozumiałe dla mnie jest stwierdzenie: „J. Balicki dysponując źródłami faktów dowiódł, że nasz kraj niewątpliwie miał po wojnie doświadczenia z uchodźcami politycznymi” (s. 99). Należałoby je zmienić stylistycznie.

Wyliczając państwa (s. 116) Autor stosuje oficjalną nazwę lub nie, należałoby ujednoczyć.

W przypisie 131 (s. 129) Autor powinien dodać „Pod. za:”. Podobnie przypis 2 (s.184).

### **Konkluzja:**

Reasumując, pan mgr Kamil Pietrasik przedstawił do recenzji pracę, w której wykazał dobre opanowanie warsztatu naukowego politologa, obiektywnie przedstawiając kwestię zjawiska uchodźstwa czeczeńskiego w Polsce. Błędy stylistyczne i gramatyczne nie mogą przesłonić pozytywnej oceny pracy i olbrzymiego wkładu autora w powstanie niniejszej rozprawy.

W mojej opinii pan mgr Kamil Pietrasik spełnia w swojej pracy warunki sprawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie go do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Krzysztof Zeme*

*23.05.2017 r.*